

Wracają po ostatniego zaginionego górnika

Data publikacji: 20.10.2023 13:44

Dziś (20.10.2023) o godzinie 18:00 w kopalni Pniówek rozpocznie się kolejny etap akcji poszukiwawczej ostatniego z siedmiu zaginionych górników podczas katastrofy, do której doszło 20 kwietnia 2022 roku.



Fot: mat.pras.

Penetracja na początku akcji może być utrudniona, ponieważ kierownictwo kopalni spodziewa się w ścianie zalewiska wody, które może mieć około 15 metrów długości.

Jeśli głębokość zalewiska nie pozwoli na bezpieczne prowadzenie akcji, ratownicy rozpoczną pompowanie wody. Po osiągnięciu bezpiecznego poziomu lustra wody, ratownicy wrócą do poszukiwań zaginionego górnika. Sztab akcji zakłada, że na każdej zmianie, w akcji będzie brało udział do 7 zastępów ratowniczych z kopalń JSW oraz CSRG w Bytomiu.

Przypomnijmy podczas akcji ratowniczej prowadzonej od 9. do 13. września 2023 roku udało się odnaleźć ciała sześciu zaginionych górników. Po spenetrowaniu 185 metrów ściany N-6 nie udało się ratownikom odnaleźć ostatniego zaginionego górnika. Ratownicy z każdym metrem postępu pracowali w coraz trudniejszych warunkach klimatycznych. Kierownik akcji, po konsultacji z poszerzonym zespołem sztabu akcji, podjął decyzję o przerwaniu akcji ratowniczej ze względu na bezpieczeństwo ratowników.

Kierownictwo kopalni wróciło do drugiego zaplanowanego rozwiązania w planie akcji, czyli zatamowania rejonu ściany i wykonanie przecinki (N-6a) z pochylni N-9 bezpośrednio do ściany N-6 w miejsce prawdopodobnego przebywania zaginionego górnika.

O katastrofie:

Do katastrofy w kopalni Pniówek doszło 20 kwietnia 2022 roku w ścianie N-6 pokł.404/4+405/1, 1000 metrów pod ziemią, gdzie kwadrans po północy doszło do wybuchu metanu. W strefie zagrożenia znajdowało się 42 pracowników. W czasie prowadzonej akcji 39 pracowników udało się wycofać. Po godzinie 3:00 nastąpił drugi wybuch metanu. W zagrożonym rejonie pozostało siedmiu pracowników, w tym zastęp ratowniczy. Dzień później nastąpił kolejny wybuch metanu. Kierownik akcji ratowniczej podjął decyzję o czasowym wyłączeniu rejonu ściany N-6 pokł.404/4+405/1 przy pomocy tam izolacyjnych. Akcja została przerwana 2 maja. Spośród 10 górników, którzy trafili do Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich, pięciu było w stanie ciężkim. W kolejnych dniach pięciu hospitalizowanych zmarło. W sumie, w wyniku wybuchów metanu życie straciło dziewięciu górników, a siedmiu uznano wtedy za zaginionych. Rannych zostało 30 osób.

Wśród ofiar znaleźli się mieszkańcy Powiatu Cieszyńskiego.

red./mat.pras.